



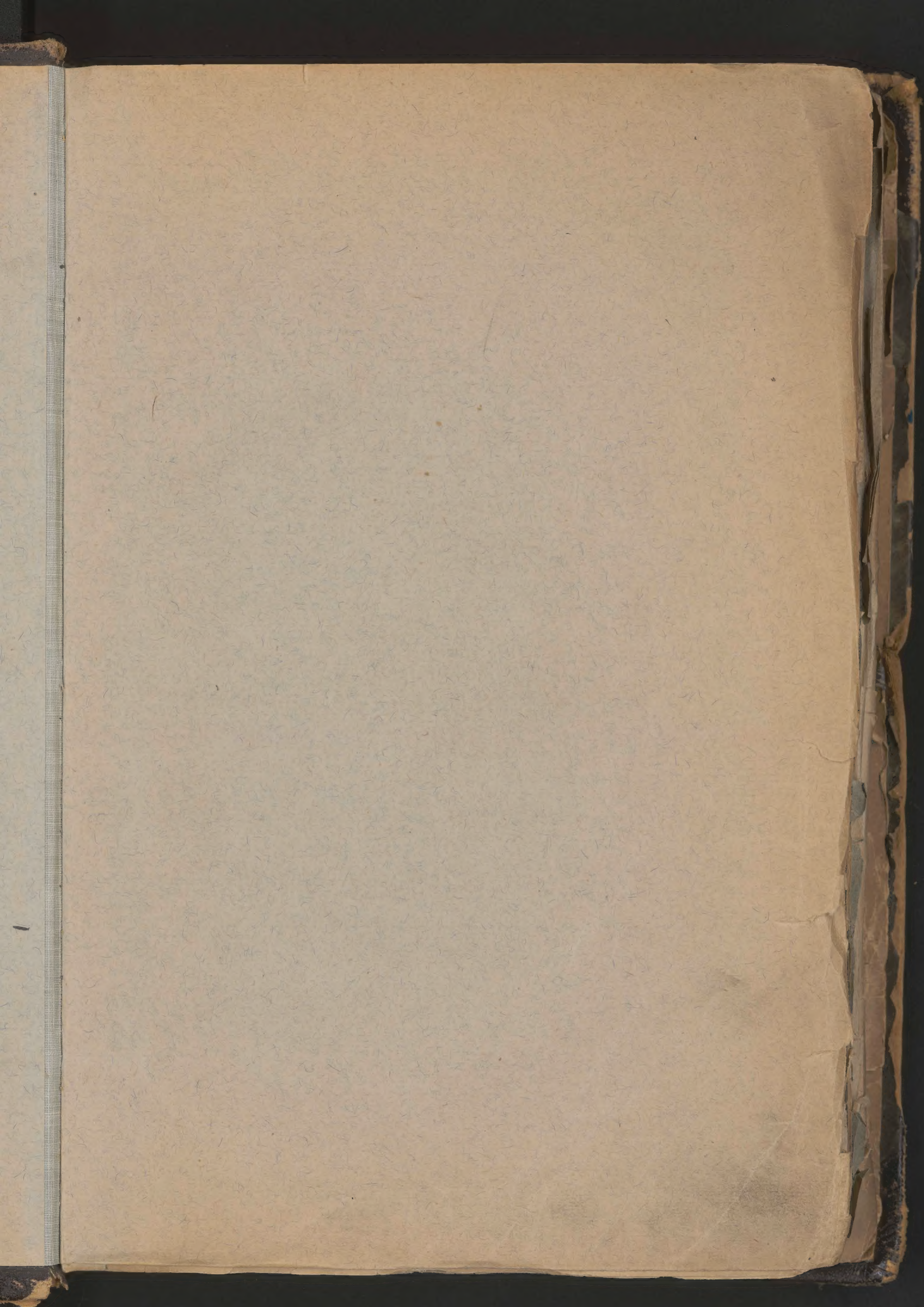
15027

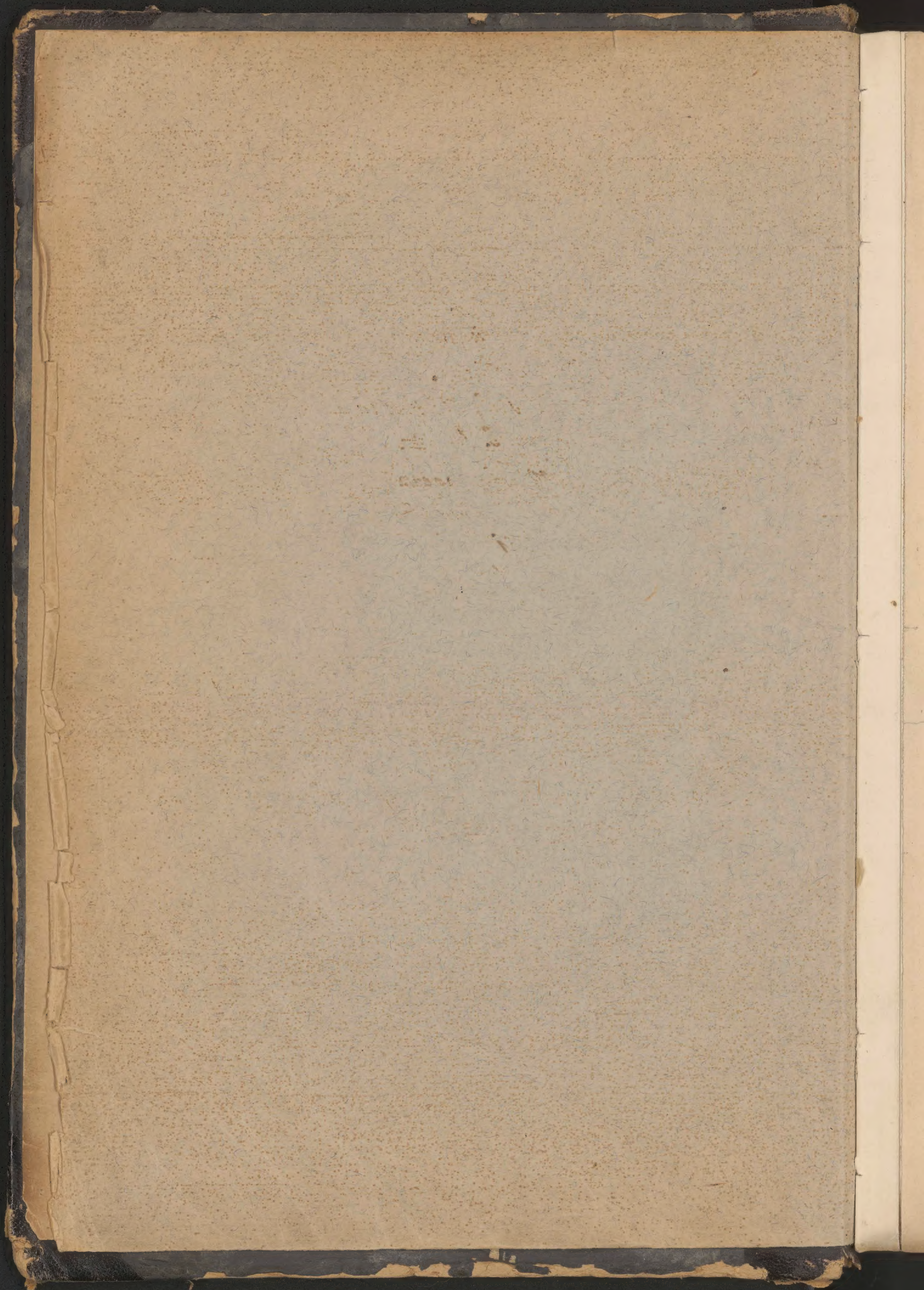
III

2

P







01123

15027. III.

1842

Sejm czteroletni
Mowy ustawy i pisma
zawarte w T. II. 1790-1791.

r. 1790.

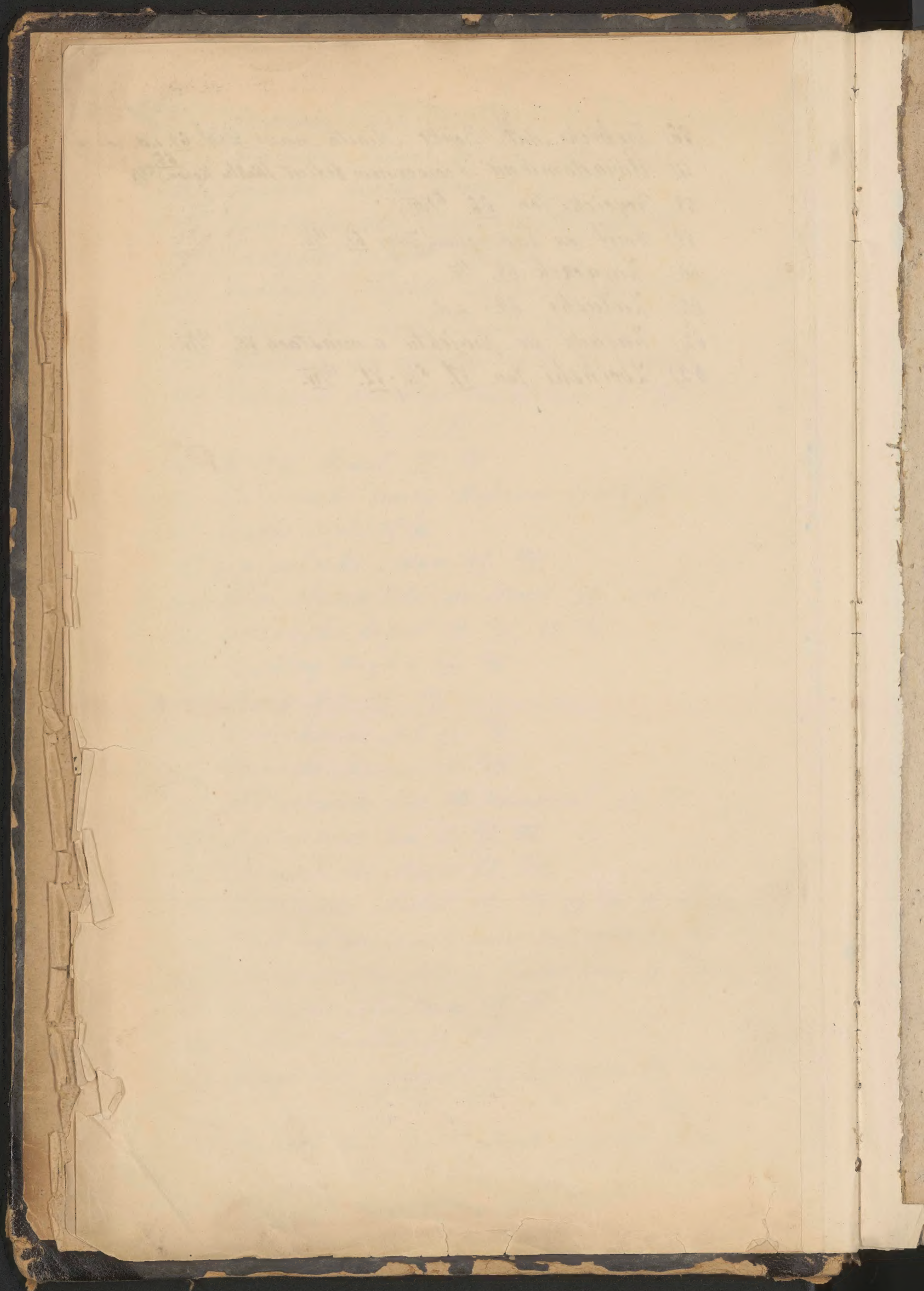
- 1.) Albertrandi J. Uwagi nad wolnością dru-
kowania 1. s. d.
- 2.) Chomiński Jan 2. 21/X.
- 3.) Co na tym Sejmie komiecznie ustanowić potrzeba 3. s. d.
- 4.) Sekiert Jan: List do Małachowskiego, marzaska 4. 3/X.
- 5.) Glawe Karol: Projekt banku narodowego 5. 8/XII.
- 6.) Kaspary Jan: 6. 7/XI, ~~ca~~
- 7.) Kościatkowski Tadeusz 7. 16/XIII.
- 8.) Krasinowski Adam 8. 17/X.
- 9.) Leszczyński 9. 10/XI. 1790.
- 10.) Lipiński Józef 10. 17/XI.
- 11.) Małachowski Stan. 11. 20/X. 12. 24/X. 13. 16/XI.
- 12.) Moszyński Franc. 14. s. d.
- 13.) Ostrzeżenie o fałszywym doniesieniu pod hasłem
Włocławian Starostwa Wielonickiego. 15. 23/III.
- 14.) Piniński Wojciech: Projekt względem Starostwa. 16. s. d.
- 15.) Plenipotenci miast polskich. 17. s. d.
- 16.) Projekt o miejscu dla sejmów 18. s. d.
- 17.) " : Urządzenie fabryk 19. s. d.
- 18.) Prośba miasta Lublina 20. s. d.
- 19.) Prośba od officialistów skarbu koron. 21. s. d.
- 20.) " miast koron. i H. Ks. Lit. 22. s. d.
- 21.) Rozządzenie szypki zbożowej w Kłoniu i H. Ks. P. 23. s. d.
- 22.) Przewuski Seweryn: Protestacja przeciw duk. Tronu. 24. 25/X.
- 23.) Przewuski Józef: Manifest przeciw duk. Tronu 25. 11/X.
- 24.) Skarbiński Francim. Skarga. 26. 25/XI.
- 25.) Sokółowski Serafin 27. 10/XI.
- 26.) Sołtyk Stanisław: 28. 31/X.

- 27.) Stodnicki Franc. 29. ²²/_{X.}
- 28.) Staniłow August 30. ¹⁸/_{X.} 30a ¹⁵/_{III.}
- 29.) Suplika miasta Kowala 31. ³⁰/_{V.}
- 30.) Świętosławski Wojciech 32. ¹⁵/_{VIII.}; 33 ¹⁰/_{VIII.}
- 31.) Taszycki Gabryel 34. ¹⁶/_{XI.}
- 32.) Trzebiński: Projekt względem Starosty 35. s. d.
- 33.) Uniwersał Skonf. Staniłow 36. s. d.
- 34.) Ukazanie na wojewodę Łabę. 37. s. d.
- 35.) Zalecenie Kommissji Skarbu Koron. 38. ²⁵/_{XII.}

R. 1791

- 36.) Brexa Stanisł.: 39. 4/1.
- 37.) Chołowiecki Ksawery: Reforma żydów 40. i. d.
- 38.) Cacki Michał: 41. 7/XI.
- 39.) Czarnecki Adam 42. 28/X.
- 40.) Głos obywatela do Stanów. 43. i. d.
- 41.) Gorzeński August: 44. 14/II.; 45. 13/IV.
- 42.) Heyking Henryk. K. 46. 12/II.
- 43.) Karp M. F. 47. 24/I.
- 44.) Ledochowski Ant. 48. 14/II.
- 45.) Lęcki Marcin 49. 14/IV.
- 46.) Matuchowski Stan. ~~50.~~ Uniwersał 50. 7/V.
- 47.) Matuszewicz Tad. 51. 5/V. ~~52.~~
- 48.) Męciński Casper 52. 12/III.
- 49.) Pomatoński Michał 53. 28/X. 54. 7/XII. 55. 5/XII [odm. col.]
- 50.) Prawo pod tyt: Miasta nowe krol. wolne 56. 18/IV.
- 51.) Rozgraniczenie dóbr w Provinc. koron. 57. 5/XII.
- 52.) Skorkowski Albin. Karim. 58. 9/IV.
- 53.) Sołtyk Stanisław 59. 24/X.
- 54.) Urządzenie wiecyste królewskiego 60. i. d.
" " " 61. 19/XII.
- 55.) Trebicki Ant.: Projekt: Miasta nowe krol. 62. i. d.
" " " " " 63. i. d.

- 56.) Trębicki Ant. Projekt Miasta nowe Krol. 64. s. d. [odm. ed.]
57.) Uwiadomienie o corocznem deficit skarbu Koron. ^{65.} 28/X.
58.) Hogeicki Jan 66. 6/VIII.
59.) Wolff de Ludinghan Jerry 67. 13/II.
60.) Hajaczek 68. 1/I.
61.) Łatuski 69. s. d.
✓ 62.) Zasady do projektu o miastach 70. 14/IV.
63.) Lboński Jan. 71. 6/IV.; 72. 14/IV.





41 *Mv* G Ł O S C Z A C K I E G O

PODCZASZEGO KORONNEGO,

POSŁA CZERNIECHOWSKIEGO,

na Seſſyi Seymowej dnia 7. Liſtopada, 1791 Roku

M I A N Y.

Wnieſiony do Akt Warszawſkich i Włodzimirſkich,

Najjaſnieyſze Rzeczypoſpolitey Stany!

Komu proſte i czyſte poſtępowanie prawidłem ieſt życia całego, kto Urząd publiczny przyjął, powszechnie tylko dobro mając w ſwym zamiarze, kto wnoſzeniach ſwoich nie pyta ſię iak ie, i od kogo przyiętym będzie, lecz tylko ſię bada czucia miłości Oyczyzny, ten mając iaki bądź zarzut przeciw ſobie uczyniony, ſzukać powinien ſwego oczyszczania.

Puſzczony odgłos, iakbym był przyczyną zmarnowanego czasu przez Proiekt moy, wyciąga, bym ſię uſprawiedliwił z powodow i poſtępowania mego, niech ſpada najſurowſzy wyrok opinii, wyrok, od którego i Poſeł wolen być nie może, z powodow, i ſpoſobu poſtępowania mego czekam ſpokojnie na wyrok.

Nieſpodziewane wypadki trwożliwość mnożą, zaufanie niſzczą; ztąd gdym ſłyſzał od niektórych, że Rząd nasz dopiero ſię wydoſkonali, gdy z Kommiſſyą Woyskową, i Skarbową toż ſię ſłanie, co ſię ſłało z Deputacyą Zagraniczną; ztrętwiało na to ſerce moje, a umyſł moy, iuż grubo po ſzczątkach wolności okrył ſię żalobą.

Dowiedziawſzy ſię, iż Deputacya Konſtytucyjna układając Proiekt Kommiſſyi Skarbowey, zawarowała, iż pròcz dawnych Kommiſſarzy,

nowi



nowi być nie mogą, iak tylko tacy, którzy wyborem na Seymikach są upoważnieni do Kandydacyi, oddawałem cześć Mężom składającym wspomnianą Deputacyą, dziękując, że tak dzielnym warunkiem wolność Narodowi zaręczają. Przyszedszy do Deputacyi Konfitytucyney z zadziwieniem postrzegłem, że taż ręka, która te wielbione napisała dzieło, sama je zmazała; przekładałem tam z tą wstrzymałością, ile nienależący do tego poważnego grona czynić może. Tu zaś, gdzie z Prawa czynnie działać winienem, powiedziałem: że każda władza jest nieprawda, która z woli ogólney nie pochodzi; powiedziałem: iż sposób wybierania Urzędników, skutkiem jest naszych narzeków na Magistratury; mówiłem: iż nieoddawanie czci Narodowi, straszne Kraiowi podać może skutki, stosowny do tego podałem Projekt, na wymowki, czemu nierozdrukowany? odpowiedziałem: że rzecz Posła podać Projekt, i powody jego podania.

Projekt mój od wielu szanowych Kollegów znalazł wsparcie, prosiłem ich, aby Projektowi Kommissyi Skarbowey dali pierwszeństwo, co uczynili po zaręczeniu od Łaski, że natychmiast mój przyjdzie do Rezolucyi, po ukończeniu Kommissyi Skarbowey. Projekt Kommissyi Skarbowey został w Prawo zamieniony, mój już się zbliżał do decyzji, gdy JW. JX. Podkanclerzy wniósł, że Projekt mój nie był w Deputacyi Konfitytucyney, mogłbym być stać przy Prawie, że gdy już od dni trzech jest podany, choć nieprzezierany od niej, powinien iść do Rezolucyi, powolność jednak na wniesienie szanownego Ministra prawidłem mego stała się postępowania.

Na Seßyi Deputacyi Konfitytucyney, zgadzałem się, ażeby każdy Seymik Kandydata podawał, w nadziei, że przynajmniej na to przeciwnieństwa nie będzie; wyznając zawsze, że czym Seym, który zna się wyższym nad Narod, tym bardziej przestaje być jego Reprezentantem; wszakże mimo moje przekładania, zdawało się Kollegom moim podnieść Projekt.

Podał JW. Bernowicz Poseł Nowogrodzki Projekt, ażeby na każdym Seymiku jednemu było dawane zaświadczenie, i takowy tylko miałby Prawo do Kommissyow Rządowych, przyzwaląłem na to wniesienie, lecz coż się stało? zaledwie Projekt JW. Nowogrodzkiego przyniesiono do stolika, zmienionym został, i miało jednego Kandydata, wszystkim Dezyderyuszom miejsce dano; tak rzecz nową brano do deliberacyi, poszedł jednak w propozycyi *ad Turnum*, po dwóch Turnusach stało, że 34 Kandydatów każda powinna dawać Prowincya; zatym, iak ci nie mogą żądać 17, którzy byli za tą liczbą, tak bez złamania decyzji Seymowey, żądać nie podobna więcej nad 34. A że przydatek JW. Potockiego Posła Lubelskiego

niſzczył



niszczył decyzją 34. przeto stanowiący za decyzją Izby cofnąłem wspomniany przydatek, zwłaszcza, iż ten odnowił Projekt zmieniony, a już odrzucony *per Turnum* JW. Bernowicza.

Słyszałem nagany decyzji większości, uważałem to, jako skutek wolnego głosu. Prawo nietykalne jest podeyrzane, jest w gatunku Alkoranu. Wolno o decyzjach Sejmowych sądzić, nie wolno je łamać.

Słyszałem, że Zagranicznym Posłom łatwość będzie intrygować na Sejmikach, wieleż mamy Sejmików? Sto dwa, toć Ministrowi na sto okładem miejsce pilnować się może będzie łatwiej, iak w Warszawie, gdzie mieszka; niech się każdy nad tym zastanowi wnioskiem.

Intryga Sejmikowa nas straszy, a na Sejmową baczności mieć niechcąc, Sejmikowa Rezolucya jest mniej, iak część setna Rezolucyi Sejmowej: toć bać się będziemy częsteczki mniej niż setnej, a o całą trwożyć się nie będziemy? lecz jeśli wydoskonaliśmy Seymiki, czegoż się ich bać mamy, i od nich unikać? Seymiki, o których obrońca wolności *Rousseau* w dziele o Rządzie Polskim nazywa: *Palladium libertatis*.

Że więcej będzie wybranych z Litewskich Kandydatów, to nie jest skutkiem tego, co już udeterminowane, i idzie do ukończenia lecz nowej uwielbianey Unii.

Boiaźń Moźnowładzców wnoszona. Kto chce straszyć, powinien okazać obiekt boiaźni. Byli wprawdzie Moźnowładzcy w Polsce, ostatni był w Litwie; lecz jego moźnowładztwo zniknęło, gdy protekcya od niego odsunięta, wołamy iednak na Moźnowładzców, tak częste głosy tylko znane były w Grecyi, gdy pod Koronę Macedońską połączone były wszystkie Rzeczypospolite Greckie.

Mówiono także, iż ta popularna materya równia się niegdyś popularności *de Libero veto*, lecz *Liberum veto* było źródłem Anarchii, Seymiki zaśadą wolności.

Oto są dowody przeciw ukończeniu decyzji Wafzey Najjaśniejsze Stany! nie powiem tego, że są czcze, bo z ust Seymujących; nie powiem, bo mi możeby kto odpowiedział: że w niedostatku racyi, do słów ostrość tylko mających się udaie; nie mogę bez winy powiedzieć: że Wy Najjaśniejsze Stany udecydowaliście rzecz czczą, bo jest w tym wasza obelga, i rzeczą jest niepotrzebną, aby dzieło wasze niczym było. Przez pierwszy *Turnus* gmin Dezyderyuszów wciśnionym w Projekt JW. Nowogrodzkiego odsunięty, przez drugi skoro między Deputacyi Konfitytucyi był Turnusem i moim, a tylko w liczbie była różnica Kandydatów bez złamania wiary publiczney, bez złamania wiary Mężów Deputacyą Konfitytu-



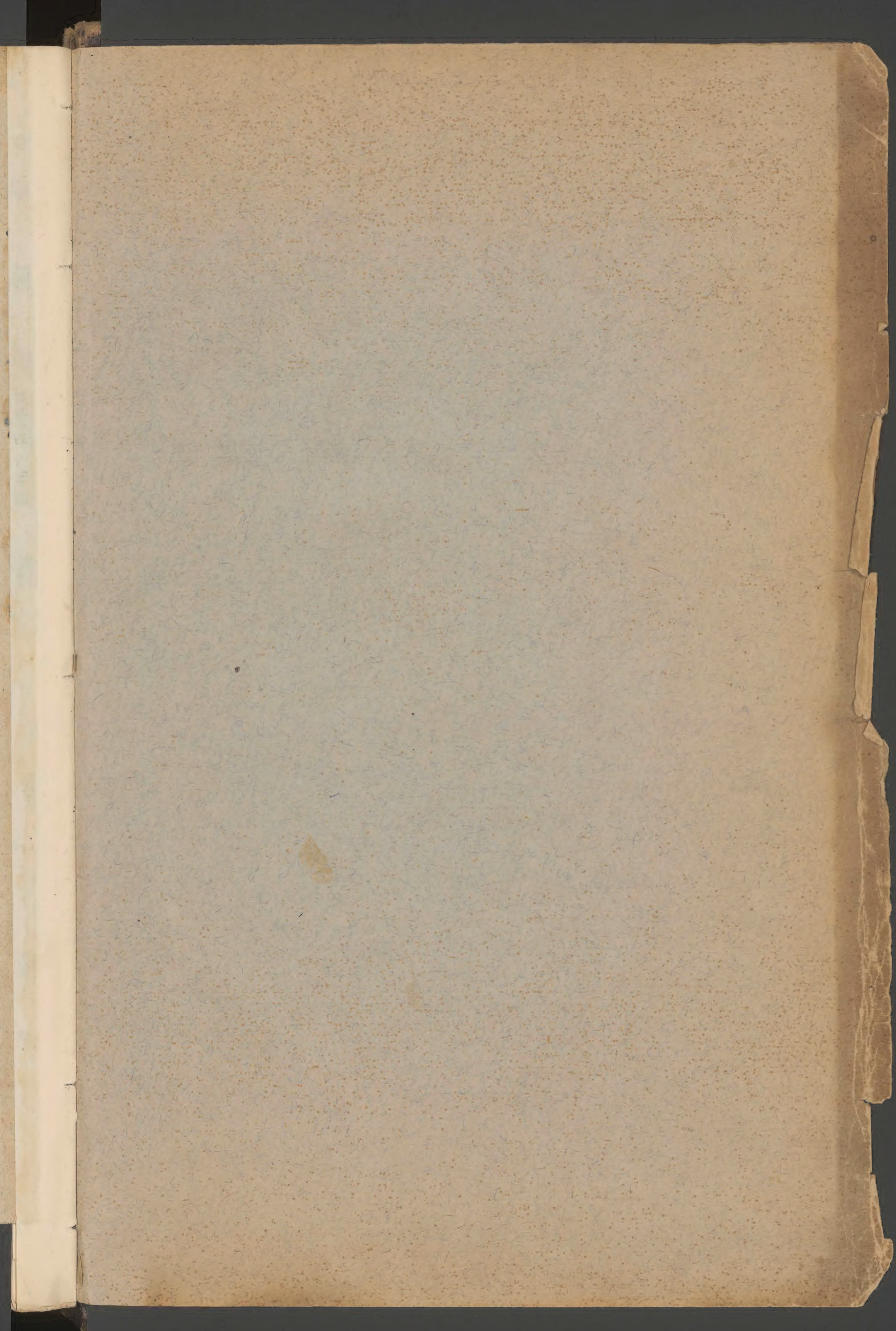
stytucyją składających, nie można inaczej żądać, iak tylko *precise* w liczbie trzydziestu czterech.

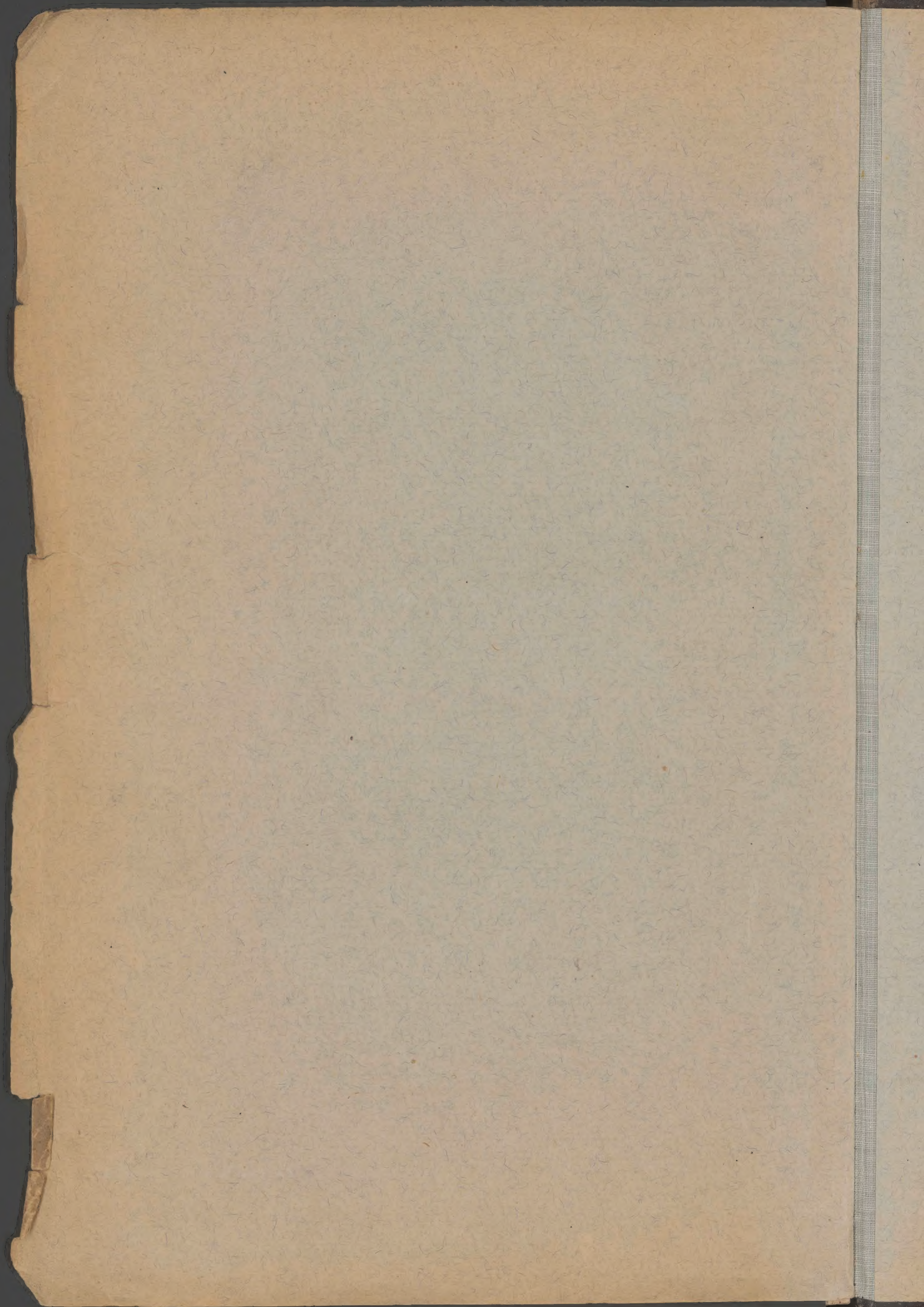
Wnoszę zatem proźby moje, ażeby rzecz już ukończona była, na każdą propozycją pozwolę, aby tylko zgodna z Prawem była, aby się zgadzała z przyśięgą Deputowanych do Konstytucyi w pilnowaniu, by kontradykcyi w decyzyi Stanow, i przeciwności Prawu nie było, proszę, i błagam o rezolucją; lecz proszę z dopełnianiem Prawa, a tego domagający się, mogąż - że być nazwanym czas marnującym?



W W A R S Z A W I E,

w Drukarni Uprzywileiowaney Michała Grölla, Księgarza Nadw. J. K. Mci.





1

3

9

17

22

25

30

40

41

47

53

55

60

67

